

Sygn. akt VI GC 131/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marta Zalewska

Protokolant: sekretarz Agnieszka Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: K. B.

przeciwko: Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w R.

o zapłatę

I. oddała powództwo

II. zasądza od powoda: K. B. na rzecz pozwanego: Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w R. kwotę 10.817zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu

III. zarządza zwrot powodowi od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwoty 300zł (trzysta złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki.

Sygn. akt VI GC 131/17

Uzasadnienie wyroku z dnia 25.08.2017r.

Powód K. B. wniósł o zapłatę przeciwko pozwanemu Spółdzielni (...) w R. kwoty 229.632,07zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7.12.2015r. W uzasadnieniu wskazał, iż pozwany jako inwestor zawarł z firmą PPUH (...) sp z. o. o. w R. w R. umowę o roboty budowlane budynków mieszkalnych w K., który to generalny wykonawca zawarł umowę z powodem jako podwykonawcą. Roboty powoda zostały odebrane przez generalnego wykonawcę bez zastrzeżeń i z tytułu wykonanych prac powód wystawił faktury VAT na łączną kwotę dochodzoną pozwem. Postanowieniem z dnia 29.07.2013r. Sąd ogłosił upadłość układową, a w dniu 20.08.2014r. likwidacyjną PPHU (...) sp. z o.o., w związku z czym powód wezwał pozwanego do zapłaty wynagrodzenia na podstawie art. 647¹ § 5 kc w dniu 20.11.2015r. Skoro inwestor wiedział o wykonywaniu przez powoda prac i je akceptował, to brak przedstawienia inwestorowi umowy o roboty budowlane nie zwalnia go z odpowiedzialności solidarnej.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, uzasadniając, iż umowa generalnego wykonawcy z powodem jest nieważna z uwagi na niezachowanie formy pisemnej, co uniemożliwia dochodzenie na podstawie art. 647¹ § 5 kc wynagrodzenia od inwestora. Pozwany zakwestionował również wierzytelność powoda zarzucając, iż przedmiary robót oraz faktury dołączone do pozwu nie potwierdzają wykonania robot przez powoda, wskazując jedynie na zestawienie przewidywanych prac do wykonania. Zarzucił, iż nie wyrażał zgody na zawarcie umowy z powodem jako podwykonawcą w jakikolwiek sposób oraz nie znał jej istotnych postanowień, nie uczestnicząc w jakichkolwiek naradach na budowie. Inwestor nigdy nie odbierał robót, a potwierdzenie ich przez

kierownika budowy generalnego wykonawcy nie świadczy, iż odebrał je generalny wykonawca zgodnie z zasadami jego reprezentacji. Wskazał na rozbieżność treści między przedmiarem robót a fakturami w zakresie rodzaju i zakresu robót. Podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

W odpowiedzi powód wskazał, iż wymóg dochowania formy pisemnej został przez powoda dopełniony, na co wskazują dokumenty dołączone do pozwu. Pracownicy powoda regularnie uczestniczyli w naradach na placu budowy. Powód nie uczestniczył w sporządzaniu kosztorysów powykonawczych, a roboty rozliczał w oparciu o faktury wystawiane każdego miesiąca na podstawie przedmiarów robót podpisywanych przez kierownika budowy. Wykonane prace nie były nigdy kwestionowane przez jakikolwiek podmiot. Wskazał, iż zobowiązanie inwestora wobec podwykonawcy jest bezterminowe, a zatem wymagalność należy liczyć od daty wynikającej z wezwania do zapłaty, które doręczono pozwanemu dnia 30.11.2015r. Zważywszy na przebieg postępowania upadłościowego wobec generalnego wykonawcy wymagalność wierzytelności mogła powstać dopiero z dniem ogłoszenia upadłości likwidacyjnej, tj. 20.08.2014r.

Sąd ustalił, co następuje:

Bezsporne w sprawie było, iż powód zawarł z generalnym wykonawcą PPHU (...) sp. z o.o. w R. umowę podwykonawczą na inwestycji polegającej na budowie bloków mieszkalnych w K., gdzie inwestorem był pozwany. Umowa została zawarta ustnie. Powód rozliczał prace fakturami częściowymi wystawianymi co miesiąc po odebraniu robót przez kierownika budowy firmy (...) w postaci dokumentu przedmiaru robót, podpisywanego przez kierownika budowy firmy (...). Termin płatności zgodnie z umową stron wynosił 30 dni od daty wystawienia faktury. Na podstawie takiego przedmiaru oraz faktury VAT generalny wykonawca dokonywał płatności. Nie zapłacił reszty należności za prace objęte fakturami:

- FV nr(...)z dnia 30.11.2012r. z terminem płatności: 30.12.2012r.
- FV nr (...)z dnia 30.11.2012r. z terminem płatności: 30.12.2012r.
- FV nr (...)z dnia 30.11.2012r. z terminem płatności: 30.12.2012r.
- FV nr (...)z dnia 31.12.2012r. z terminem płatności: 30.01.2013r.
- FV nr(...) dnia 31.12.2012r. z terminem płatności: 30.01.2013r.
- FV nr(...)z dnia 31.01.2013r.. z terminem płatności: 2.03.2013r.
- FV nr (...) z dnia 31.01.2013r.. z terminem płatności: 2.03.2013r.
- FV nr (...)z dnia 28.02.2013r.. z terminem płatności: 30.03.2013r.
- FV nr (...)z dnia 28.02.2013r. z terminem płatności: 30.03.2013r.
- FV nr(...) z dnia 29.03.2013r.. z terminem płatności: 28.04.2013r.
- FV nr (...)z dnia 29.03.2013r.. z terminem płatności: 28.04.2013r.

(dowód: dokumenty przedmiaru robót k. 14- 24, faktury VAT k. 25- 41)

Poza sporem było, iż w dniu 29.07.2013r. Sąd Rejonowy w R. ogłosił upadłość układową PPHU (...) sp. z o.o., a z uwagi na nieprzyjęcie układu w dniu 20.08.2014r. upadłość likwidacyjną. Dnia 11.09.2013r. powód dokonał zgłoszenia wierzytelności do masy upadłości i do chwili wyrokowania nie uzyskał zaspokojenia. Dnia 20.11.2015r. skierował do pozwanego na podstawie art. 647¹ § 5 kc wezwanie do zapłaty, które to wezwanie pozwany odebrał w dniu 30.11.2015r.

Dokumenty prywatne stanowiące dowód w sprawie były wiarygodne w zakresie w szczególności terminów płatności w nich wskazanych, bowiem w tym przedmiocie nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a powód w informacyjnym przesłuchaniu wyjaśnił, iż terminy te wynikały z ustnej umowy stron.

Sąd oddalił wnioski dowodowe na pozostałe okoliczności wyżej wskazane na zasadzie art. 229 kpc.

Sąd oddalił ponadto pozostałe wnioski dowodowe zgłoszone przez strony na okoliczność wiedzy inwestora o wykonywanych przez pozwanego robotach, jak również na okoliczność, czy i jakie prace powód wykonał jako prowadzące wyłącznie do zwłoki w rozpoznaniu sprawy (art. 217 § 3 kpc). Niezależnie bowiem od wyników ich przeprowadzenia powództwo podlegało oddaleniu z przyczyn wskazanych poniżej.

Sąd zważył, co następuje:

Powód powództwo swe przeciwko pozwanemu wywiódł z art. 647¹ kc. Przepis art. 647¹ § 4 kc stanowi, iż umowa z podwykonawcą winna być zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Niespornym było, iż powód zawierając umowę z generalnym wykonawcą nie dochował tej formy. Nie stanowiły o zachowaniu jej dokumenty rozliczeniowe w postaci przedmiaru robót podpisanego przez powoda i kierownika budowy W. oraz fv podpisane jedynie przez osobę jako odbierającą fakturę przez W.. Tym samym niezachowanie formy pisemnej umowy wyłączało odpowiedzialność pozwanego jako inwestora z tytułu zapłaty wynagrodzenia wobec podwykonawcy, na co wprost wskazuje treść art. 647¹ § 5 kc. Przepis ten bowiem stanowi o solidarnej zapłacie wynagrodzenia za wykonane przez podwykonawcę roboty budowlane inwestora względem podwykonawcy i przepis ten należy wyklądać ściśle zgodnie z wykładnią zarówno językową jak i systemową tego przepisu, mając na względzie szczególne uregulowanie odpowiedzialności kontraktowej inwestora wynikające z przepisu art. 647¹ kc, nie wynikającej z umowy stron. Nie ma zatem żadnych podstaw prawnych, by zapłaty od inwestora wobec niezachowania formy pisemnej umowy podwykonawczej dochodzić na podstawie innych przepisów prawa, w szczególności bezpodstawnego wzbogacenia, bowiem brak przepisu pozytywnego o solidarnej odpowiedzialności inwestora właśnie z takiego tytułu (por. III CZP 45/15, SA w Białymstoku VI ACA 208/15). Odpowiedzialność z tego tytułu ponosi tylko generalny wykonawca (z tytułu nienależnego świadczenia art. 410 § 2 kc). W tym zakresie sąd nie podziela odosobnionego zresztą poglądu SN wyrażonego w: II CSK 9/13, choć analiza uzasadnienia orzeczenia, którego skutkiem było zresztą orzeczenie II CSK 441/14, nie przesądza, wbrew podanej na wstępie tezie, iż jeżeli inwestor nie zapłaci wykonawcy, to jest wzbogacony kosztem podwykonawcy.

Powództwo podlegało oddaleniu również z uwagi na zasadnie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Roszczenia z umowy o roboty budowlane przedawniają się zgodnie z zasadą ogólną art. 118 kc w terminie trzyletnim (roszczenia związane z prowadzoną działalnością gospodarczą). Mając na względzie solidarną odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane, odpowiada on na takich samych zasadach w zakresie terminu płatności, co zlecający roboty budowlane generalny wykonawca. Jest to odpowiedzialność za cudzy dług, niemniej roszczenie wobec inwestora powstaje w dacie po upływie terminu płatności z umowy o roboty budowlane. Terminy płatności wynikające z umowy podwykonawczej o roboty budowlane wynosiły 30 dni od daty wystawienia każdorazowej faktury z uwagi na miesięczne rozliczenie stron umowy. Przepis art. 120 § 2 kc wskazuje, iż jeżeli wymagalność wynagrodzenia zależy od podjęcia czynności przez uprawnionego, w tym wypadku chodzi o wezwanie do zapłaty na podstawie art. 455 kc (obowiązek zapłaty wynagrodzenia z § 5 ma charakter świadczenia bezterminowego) to powód jako podwykonawca mógł wezwać inwestora do zapłaty już w dniu następnym po upływie terminów płatności wskazanych w poszczególnych fakturach. Oznacza to, iż roszczenia objęte żądaniem pozwu uległy przedawnieniu kolejno dnia: 1.01.2016r., 1.02.2016r., 4.03.2016r., 2.04.2016r., 30.04.2016r. Tymczasem pozew został wniesiony do sądu w dniu 23.03.2017r. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem powoda, iż powód uzyskał możliwość dochodzenia roszczenia od inwestora z chwilą ogłoszenia upadłości likwidacyjnej generalnego wykonawcy. Wskazać należy, iż odpowiedzialność inwestora z art. 647¹ § 5 kc wprowadzie na charakter gwarancyjny, co oznacza, iż inwestor ma obowiązek zapłacić, gdy nie zapłaci generalny wykonawca, niemniej nie ma jednocześnie charakteru subsydiarnego, bo taka subsydiarność nie wynika z zapisów ustawy, a zważywszy na równocześnie odpowiedzialność solidarną

brak zapłaty przez generalnego wykonawcę nastąpił już w dniach następnych po terminach płatności, co pozwalało powodowi już w tych datach domagać się skutecznie od inwestora zapłaty wynagrodzenia.

Z tych względów powództwo wobec niezachowania formy pisemnej umowy podwykonawczej, jak również z uwagi na przedawnienie roszczeń nim objętych zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 108 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc. Na koszty po stronie pozwanego złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa: 17zł oraz minimalne wynagrodzenie radcowskie według aktualnie obowiązujących stawek zważywszy na datę wniesienia pozwu.